

GOSPODARCZY GABINET CIENI



Warszawa, 14 października 2021 r.

PANIE PREMIERZE!

Prosimy o podjęcie pilnych działań w celu odwrócenia fatalnych dla Polski skutków orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

Wbrew propagandzie rządowej, prawo UE i Konstytucja RP nie stoją w sprzeczności.

Wbrew orzeczeniu TK traktat UE nie jest niezgodny z polską ustawą zasadniczą. Konstytucja RP stwierdza bowiem wyraźnie w art. 91, że ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy.

Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową.

Jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowione jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami.

Należy bardzo mocno podkreślić: dobrowolne przystąpienie do Unii Europejskiej i zobowiązanie się do respektowania orzeczeń Trybunałów unijnych stanowi wyraz suwerenności Rzeczypospolitej Polskiej, nie zaś ograniczenie tej suwerenności.

Konsekwencją powyższego stanu rzeczy jest obowiązywanie w Polsce prawa krajowego i prawa Unii Europejskiej opartych na tej samej wartościach. Źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej są: Konstytucja, ustawy, ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia. Zatem prawo unijne jest źródłem prawa w Polsce, a jeśli napotyka przeszkodę w postaci sprzeczności z polską ustawą, prawo unijne ma pierwszeństwo, zgodnie z cytowanym wyżej przepisem Konstytucji.

Nie ma zatem wątpliwości, że problem sprowadza się do tego, że niektóre ustawy przyjęte w ciągu kilku ostatnich lat pozostają w sprzeczności z prawem i zasadami konstytuującymi UE. Zostało to jasno wskazane przez TSUE - przyczyną problemów prawnych na linii Polska – UE jest sprzeczność ustaw sądowych (o KRS, Izbie Dyscyplinarnej, SN, etc.) z prawem unijnym. A skoro ustawy te nie dają się pogodzić z prawem UE, to prawo unijne ma pierwszeństwo. Zatem ustawy te należy uchylić, lub doprowadzić do stanu zgodnego z prawem unijnym i zasadami państw prawa.

Zamiast tego, posłużono się TK w celu wykazania sprzeczności traktatu o funkcjonowaniu UE z Konstytucją RP.

Skutki tego orzeczenia będą niekorzystne dla Polski, a zwłaszcza dla naszej gospodarki. Wiąże się to też ze zwiększonym ryzykiem po stronie podmiotów zamierzających inwestować w Polsce. Ryzyko to polega przede wszystkim na ograniczonym zaufaniu do stabilności prawa, obiektywności i bezstronności administracji państwowej i bezpieczeństwa obrotu gospodarczego. Każdy inwestor ma prawo zakładać, że kraje członkowskie UE przestrzegają prawa unijnego, wspólnego dla wszystkich członków i inkorporowanego do krajowych systemów prawnych. Jeśli obecnie okazuje się, że Polska nie zamierza przestrzegać przepisów traktatowych, ryzyko inwestowania u nas poważnie wzrasta.

Należy też pamiętać, że w wyniku orzeczenia TK polscy przedsiębiorcy pozbawieni są środków z KPO, co stawia ich a priori na gorszej pozycji wobec konkurencji z krajów UE, które pieniądze już dostały.

Niestety wyrok TK przybliży nas do polexitu, nawet jeśli nie faktycznego to prawnego.

Pozycjonuje nas też na bocznym torze wobec głównego nurtu rozwoju UE. Unia dwóch prędkości staje się faktem, tylko nie wbrew nam, a na nasze życzenie. Dla polskiej gospodarki i polskich przedsiębiorców to bardzo złe wiadomości. Nie tylko bowiem tracimy fundusze z KPO, które miały być drugim planem Marshalla i dać ogromny impuls rozwojowy i modernizacyjny naszej gospodarce, ale ryzykujemy utratę tradycyjnych środków unijnych wobec zastosowania reguły pieniądze za praworządność. Dla polskich przedsiębiorców oznacza to utratę możliwości modernizacji i rozwoju ich firm a tym samym znacznie gorsze warunki konkurowania na rynku międzynarodowym. Dla całej gospodarki oznacza to utratę szansy na modernizację, cyfryzację, reformę służby zdrowia, przestawienie na zieloną energię, etc. Trzeba też pamiętać, że bez tych środków rządowy Polski Ład nie wejdzie w życie, ponieważ bazuje w dużej mierze na finansowaniu z UE.

Podpisali:



MAREK GOLISZEWSKI

przewodniczący – premier Gospodarczego Gabinetu Cieni BCC



DR ŁUKASZ BERNATOWICZ

minister infrastruktury w Gospodarczym Gabinetcie Cieni BCC



MICHAŁ BOROWSKI

minister podatków w Gospodarczym Gabinetcie Cieni BCC



PROF. STANISŁAW GOMUŁKA

minister finansów w Gospodarczym Gabinetcie Cieni BCC



DR INŻ. MIECZYŚŁAW GRODZKI

minister ds. spółdzielczości w Gospodarczym Gabinetcie Cieni BCC



GEN. LEON KOMORNICKI

minister ds. przemysłu obronnego w Gospodarczym Gabinetcie Cieni BCC



RYSZARD KALISZ

minister ds. prawa gospodarczego w Gospodarczym Gabinetcie Cieni BCC



DR GRAŻYNA MAGDZIAK

minister skarbu i prywatyzacji w Gospodarczym Gabinecie Cieni BCC



WITOLD MICHAŁEK

minister ds. procesu stanowienia prawa w Gospodarczym Gabinecie Cieni BCC



RYSZARD PAZDAN

minister środowiska w Gospodarczym Gabinecie Cieni BCC



DR JANUSZ STEINHOFF

minister gospodarki w Gospodarczym Gabinecie Cieni BCC



ZBIGNIEW W. ŻUREK

minister ds. prawa pracy i rynku pracy w Gospodarczym Gabinecie Cieni BCC